

**RICHARD RORTY, DEREK NYSTROM, KENT PUCKETT**

Tekst przetłumaczony na podstawie: R. Rorty, D. Nystrom, K. Puckett, *Against Bosses, Against Oligarchies: A Conversation with Richard Rorty*, Prickly Paradigm Press, Chicago 2002, s. 51–57. Serdecznie dziękujemy Prickly Paradigm Press za zgodę na publikację tłumaczenia.

## Na marginesach filozofii\*

*Redaktorzy: Może teraz przeslibyśmy do spraw bardziej związanych z filozofią. Pamiętaj Pan jeszcze, jak to jest nie być pragmatystą?*

Richard Rorty: Rozpaczliwie chciałem być platonikiem — zjednoczyć się z Bytem, połączyć z Chrystusem, Bogiem, platońską ideą Dobra bądź czymś w tym rodzaju. Pragmatyzm był swego rodzaju reakcją na to.

*Kiedy zaczął Pan mieć wątpliwości co do tego platońskiego idealizmu?*

Przed trzydziestką. Byłem już wtedy po studiach i przez jakiś czas pracowałem w biznesie.

*Lecz wydaje się — o ile moje przekonania co do Pańskiej historii akademickiej nie są wypaczone — że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wciąż pisał Pan w duchu dość prostej filozofii analitycznej.*

---

\* Pełen tekst tłumaczenia dostępny jest w drukowanej wersji pisma.

Nie do końca tak było. Swoją pierwszą pracę dostałem na Wellesley, gdzie uświadomiłem sobie, że zostałem źle wyedukowany, by móc wykładać filozofię w Stanach Zjednoczonych. Filozofia analityczna zaczynała dominować. Lecz uczelnia, którą ukończyłem, nie zauważała tego faktu i również ja nie poświęciłem filozofii analitycznej wystarczająco dużo uwagi. Kiedy znalazłem się na Wellesley, dostrzegłem, że wszyscy moi koledzy przeszli na Harvard i znali na bieżąco Quine'a, ale również Austina. Więc również i mnie pochłonęły prace Quine'a, Wittgensteina, Austina, to czytali wszyscy moi koledzy. Dlatego i ja doksztalałem się, by móc stać się filozofem analitycznym. (...)

PRZEŁOŻYŁ SŁAWOMIR DRELICH